

GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek

N^o. 11.

26. Stycznia 1829.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Z Wiednia. —

Zdanie sprawy zastępcy gubernatora uprzywilejowanego austriackiego narodowego banku, Melchiora Steiner, naczelnika c. k. uprzywilejowanego wielkiego domu handlowego Steinera i wspólni, uczynione wydziałowi banku na zgro madzeniu w d. 12. Stycznia 1829:

Powszechne zatamowanie handlu i przemy słu roku zeszłego, w całej Europie, jak się ko niecznie spodziewać należało, miało w niejaki m względnie wpływ na interesa instytutu banku au stryackiego.

Najistotniejsze interesa banku [narodowe go z publicznością — pożyczka i eskontowanie — wskutek owych niepomyślnych stosunków nadwe rężających przedsięwzięcia handlu, zmniejszyły się były względnie lat przeszłych.

Wszelako Mości Panowie! Przy rozpoznaniu wszystkich gałęzi tego instytutu, przekonanie się, że dyrekeyja banku, której towarzystwo akcyjnaryjuszów zarząd swojego ogólnego majątku powierzyło, niczego nie zaniedbała, aby docho dy tego instytutu, jak dalece środ istniejących stosunków zdołała podnieść, doprowadzić do ta kiego stopnia wysokości, któryby jeszcze zawsze znacznym i w porównaniu z rezultatami innych podobnych zagranicznych instytutów nawet świe tnym mógł być nazwany.

Sądzę iż krótki obraz każdego pojedyncze go interesu, potwierdzi to twierdzenie.

Eskontowanie, przedstawiające z ostatnim Grudnia 1827 w 753 sztukach efektów, wartość 18 mil. 285,476 zr. 30 kr. podniosło się w cią gu roku 1828 do 2617 sztuk efektów, w ilości 105 mil. 239,515 zr. 29 kr. i podług wpływu do kasy z ostatnim Grudnia 1828 okazuje jeszcze 468 sztuk efektów, w wartości 21 mil. 848,152 zr. 47 kr.

Ze wszelkie straty w upłynionym roku od tego interesu odwrócone zostały, winniśmy to przeczności i czynności, szesnastu JPP. Cen zorów, którzy po nieodżałowanej śmierci Józefa Barona Sieber przez wniście PP. Daniela Barona Esheles, L. G. Goldstein, Ludwika Vanossi, Je rzego Conradi, i Rudolfa Barona Erggelet gor liwie byli wspierani.

Pożyczka wynosiła z d. 31. Grudnia 1827 w zastawach 15 mil. 920,313 zr. 19 kr.; na któ re pożyczono 7 mil. 566,500 zr.

W ciągu roku 1828 przybyło w zastawach 11 mil. 52,075 zr. 54 kr., za forszus 6 mil. 337,100 zr. a z ostatnim Grudnia 1828, ilość ta spadała na 7 mil. 43,1204 zr. 30 kr. w zastawach, na które dane forszusy tylko 3 mil. 404,700 zr. wynosiły.

Wykupno pieniędzy papierowych, wynoszą ce z ostatnim Grudnia 1827, 361 mil. 640,025 zr., powiększyło się w roku 1828 tylko o 18 mil. 291,525 zr. i z tą z ostatnim Grudnia 1828 uczyniło 379 mil. 931,550 zr.

Wszystkie kassy w d. 31. Grudnia 1827 wynosiły: 47,687,019 zr. 25 1/4 kr.
W roku 1828 otrzymały 505,206,790 — 58 3/4 —

Dla tego dochód u-
czynił 552,893,810 — 24 —
Wydatki doszły do . 496,289,256 — 52 3/4 —

Zład z d. 31. Grudnia 1828 pozostaje we wszystkich kassach bankowych 56,604,553 — 31 1/4 —
i ogólny obrót pieniędzy w roku 1828 wynosił 1001 mil. 496,047 zr. 51 2/4 kr.

Znaczny ten obrót pochodzi z wydania w d. 1. Lipca 1828 nowych dwoisto kolorowych banknotów na 5 i 10 zr., w urzędzeniu których starał się instytut potężyć sztukę ze smakiem i wygodą, a po których obudwoch najmniejszych rodzajach banknotów, w stosownych okresach cza su, odpowiadających powolnemu wyciągnięciu sta rych, nastąpią także wyższe kategoryje banknotów w nowych nakładach.

Dochody instytutu w roku 1828 były nastę pujące, mianowicie:

Przez eskontowanie 888,251 zr. 46 kr.
— pożyczkę 224,894 — 8 —
Z procentów od reszty pier wotnego majątku banku . 2,282,516 — 20 —
Z należitości za assygnacje . 45,511 — 32 —
Z procentów funduszu odwo dowego 179,725 — — —
Dochody uczyniły zatem . 3,620,898 — 46 —

Gdy odciągniemy od tego nale-
żące się do dochodu
roku 1829 86,806 zr. 9 kr.

i wydatki			
zarządu	219,098—24—	305,904—	33—
tedy wypada czysty dochód		3,314,994—	13—

Zład na każdą z istniejących 50,621 akcji wypadł zysk 65 zr. 29 $\frac{1}{5}$ kr. i gdy odciągniemy od tego podzieloną już za pierwsze półrocze 1828 zwyczajną dywidendę 30 zr., więc zostaje jeszcze na każdą akcję nadzysku 35 zr. 29 $\frac{1}{5}$ kr.

Dyrekcja banku wezwała mię, do przełożenia WPanom, aby z tego nadzysku zapłacić na drugie półrocze 1828 po 33 zr. na każdą akcję, a resztę 2 zr. 29 $\frac{1}{5}$ kr. złożył do funduszu odwodowego.

Przez ten podział, jedna akcja uczyniłaby w roku 1828 63 zr., a zatem pokazałby się zysk mniejszy niżli w ostatnich trzech latach, wszelako znacznie większy niżli we wszystkich dawniejszych.

Fundusz rezerwy instytutu, który w roku 1828 nie miał żadnego ubytku do pokrycia, podług tego projektu, włącznie z funduszem pensyi urzędników banku, doszedłby summy 3 mil. 174,122 zr. 19 $\frac{2}{4}$ kr.; na co pierwszy fundusz posiada już 3 mil. 594,500 zr. w 5 procent. kruszcowych akcyjach, ostatni zaś 355 akcyi banku.

Wzywając szanowne zgromadzenie aby do tego projektu podzielał dyrekcji bankowej przychyliło się, niemogę tego zdania sprawy godniej zakończyć, jak kiedy WPanów upraszam, iżbyście mi pozwolili na czele dyrekcji bankowej naszemu najłaskawszemu Panu i Cesarzowi, złożyć o stop wysokiego tronu Jego podziękowanie towarzystwa akcyjnego, za najłaskawszą i ojcowską opiekę. (Alfabetyczny spis cenzorów i wykaz dochodów w następnych numerach umieścimy).

Dostrzegacz Austryjaki z d. 17. b. m. pisze: »Gazeta codzienna z d. 7. Stycznia umieściła list z Medyolannu, twierdzący, że w Monarchii austryjackiej czynią mocne przygotowania do wojny; w całym kraju szczególnie w Weneckiem widać poruszenia wojsk i t. d. — Jakim sposobem korespondent taką bajkę z Medyolannu mógł donieść, niepojmujemy; wiadomość ta nie pochodzi z Medyolannu ani z żadnego innego miejsca Cesarstwa austryjackiego; jest ona zupełnie zmyślona. Teraz pozostaje nam tylko zapytać się, dla czego Gazeta codzienna umieszcza takie bajki, czemu niezostawia je innym Dziennikom, któ-

re już raz w takiej strawie zasmakowały, i chętnie oną swoich czytelników częstują?

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE. Portugalija

Gazeta nadworna Lizbońska z d. 24. Grudnia zawiera następujący okólnik Jeneralnego Intendenta policji do wszystkich Korregidorów Królestwa: »Pośpieszam donieść dla wiadomości WPana, i zawiadomienia wład i mieszkańców WPana obwodu, że municypalność miasta Lizbony, z powodu przyjscia do zdrowia Króla Jmci i Pana nakazała w d. 20. t. m. obchodzić religijne święto, dla podziękowania Wszechmocnemu za dobrodziejstwo, które przez niewypowiedziane miłosierdzie swoje zład na Królestwo. Dodać muszę, iż dotąd Król Jmó dozwalał znacznej liczbie osób, nieustannie cisnących się do bról. pałacu Queluz, jakoteż oficerom, podoficerom, nawet szeregowym kilku pułków osady stolicy, ucałować rękę swoje, jako prośzącym o ten zaszczyt. Boże zachowaj WPana. W Lizbonie d. 22. Grudnia 1828. (Podp.) Jose Barata Freire de Lima. c (D. A.)

Wielka Brytania i Irlandyja.

Po Xięciu i Xiężnie Gloucester odwiedzili Królową Jmę portugalską w d. 30. Grudnia Xiążę i Xiężna Klarency, jakoteż Xiężna Kent. W zamku Windsorskim ma być niebawem na cześć Królowej dany bal dla dzieci.

Podług Gazet londyńskich z d. 5. t. m. miał być dotychczasowy Vice-Król Irlandyi Margr. Anglesea ze swojego urzędowania odwołany; wiadomo jeszcze kto będzie jego następcą.

Nie odkryto jeszcze żadnego śladu o zniknionym bankierze Stephenson. Zabraną przez niego sumnę podają teraz do 300,000 f. s. Rząd wyznaczył 1,000 f. s. za przyzrywanie go. Zniknienie Pana Stephenson, mówi gazeta Times stało się powszechnym przedmiotem rozmów po mieście. Czynią z jednej strony wszystko co tylko można dla utrzymania sławy klasy do której należy, i mówią między innemi, że nie było lepszego bankiera. Naszem atoli zdaniem lepiej byłoby mniej o tém rozprawiać. Upadek bankiera pociągga za sobą coś uwłaczającego dobrej sławie, co nie ma miejsca w upadłości kupców, kramarzy i tym podobnych, bo pieniądze znajdujące się w rękę bankiera są nietykalnymi składami. Na co się odważają, lub co marnotrawią, nie jest ich własnością, ale własnością ich przyjaciół, którzy w nich mają zaufanie. Dalej mówią, że bankier zamieniający papiery skarbowe powierzone sobie na pieniądze dla własnego użytku, aby podwyższyć kredyt swego banku, podług nie dawno wy-

szłego aktu parlamentowego popełnia zbrodnią. Szczęśliwiejszą jest rzeczą obcieć twierdzić, że prawodawstwo przewidziało przypadek, który się jeszcze nigdy nie zdarzył. (G.W.)

Francyja.

Król Jmé mianował P. Achille Ronen Rezydentem i Jeneralnym Konzolem przy tymczasowym rządzie Greckim

W d. 6. Stycznia jako w dzień trzech Królów był u Króla obiad familijny na 17 osób, na który zaproszona była wszystka rodzina Orleańska. Podług dawnego zwyczaju rozdawano kołacz królewski; *Demoiselle de Valois*, druga córka Xięcia Orleańskiego, otrzymała migdał, i wybrała Karola X. na swego Króla. W d. 7. Stycz. udał się Król wraz z rodziną swoją w uroczystym orszaku do kościoła Ś. Genowewy

Postanowieniem swoim z d. 7. Stycznia upoważnił Król 1) duchowną szkołę dla dyjecezyi Digne; 2) oznaczył gminę, w której ma być utworzona. Postanowieniem drugim z tegoż samego dnia potwierdził Monarcha przelożonych tej szkoły, mianowanych przez Biskupa tej dyjecezyi — Wszystko stósownie do postanowienia z d. 16go Stycznia 1828, którego rozporządzenie przychodzi powoli do skutku.

Monitor z d. 8. t. m. umieścił król. postanowienie z d. 16. Listopada r. z. treści następującej: »KAROL X., i t. d. — Na raport Naszego Ministra wojny postanowiliśmy: Art. 1. Poczawszy od d. 1. Stycznia 1829, płaca Gubernatorów dywizyj wojskowych powrócić powinna na stopę 10,000 fr., jak postanowienie z d. 7. Marca 1817 oznaczyło. Płaca ta nie ma być łączona z żadnym żołdem wojskowych czynnych, będących do dyspozycyi, lub na retrecie. Art. 3. Gubernatorowie dywizyj wojskowych, mający być na przyszłość mianowani, nie powinni pod tym tytułem rościć sobie prawa do żadnej szczególnej płacy, jeżeli stósownie do art. 4. postanowienia z d. 30. Grudnia, nie odebrali patentu na umieszczenie swoje w pewnej służbie; Nasz Minister Sekretarz Stanu w wydziale wojny upoważniony do wykonania niniejszego postanowienia. KAROL X. — Na rozkaz Króla: Minister Sekretarz Stanu wydziału wojny, Wicehr. de CAUX

Minister publicznego oświecenia, P. Vatismenil wydał do Rektorów akademi okólnik względem rozszerzenia elementarnej nauki. W tymże czytamy następujące miejsca: »Wiadomo WPannu, P. Rektorze, że Komitety centralne nie tylko do dozoru, lecz i do zachęcenia elementarnej nauki były utworzone, i że podług osnowy art. 7. postanowienia z d. 1816 r.; iż szczególnie upoważnieni są dokładać wszelkiego starania do za-

prowadzenia szkół wszędzie, gdzie takowych nie masz; a jednakże jest kilka Departamentów, które mają pewną liczbę gmin, w których nie masz szkół i gdzie dorastająca młodzież wszelkiej pozbawiona nauki. Temu złemu zaradzić chce rząd królewski. Ztąd wzywam WPana, abys zamiar jego wspierał z gorliwością, która potrzebuje środki do wykonania tworzy, a przynajmniej istniejących, najlepiej używa. Nie zapomisz WPan zamiaru, który żyjemy sobie osiągnąć, t. j., aby w całym Królestwie zaprowadzić elementarne nauki bezpłatnie dla tej części ludności, która nie jest w stanie je opłacać. WPan Mości Rektorze przypomnieć zechcesz centralnym komitetom rozporządzenie wspomnionego postanowienia i żądać będziesz po nich z ostatnim dniem Stycznia 1829 szczególnego wykazu wszystkich w ich obwodzie gmin, nie mających jeszcze szkół elementarnych. Wykaz ten powinien mi niezawodnie do d. 10. być nadesłany. Z resztą jest tu mowa o nagłej potrzebie, która tylko przez kary godne niedbalstwo może być odłożoną.»

Ministryjum (jak zapewnia Dziennik handlowy) postanowiło odnowić układy z Hajtą względem summ należących się Francji jako wynagrodzenie. Lecz to nie ma nastąpić przez wysłanie PP. Esmangarta i Pichon, jak z początku zamysłano, lecz przez P. Mollien, Francuzkiego Konzula na przylądku Hajty, który na teraz bawi za urlopem w Paryżu.

Pakietbot północno-amerykański pod Kapitanem Edwardem Bonaffe, zawiął w szesnastu dniach z Nowego Yorku do Havre. Jest to najkrótszy czas, używany przez pakietoty, które od lat siedmiu między Havre a Zjednoczonymi Stanami Ameryki północnej regularnie pełnią służbę pocztową. Jedyne tylko okręt Orozimbo potrzebował tak krótkiego czasu do tej podróży. Nowy York w prostej linii oddalony jest od Havre 2,075 mil; aby drogę tę w 16 dniach odbyć, musi okręt codziennie upłynąć w prostej linii 67 godzin drogi. (G. W.)

Zjednoczone Niderlandy.

Niektórzy Członkowie Stanów Jeneralnych, przy rozpoznaniu budżetu sprzeciwiali się temu, iż w liście pensyi widzieli 17stoletniego młodzieńca pobierającego 5,500 złt. i obwiniali rząd o dowolne zmarnowanie dochodów publicznych, albowiem człowiek ten w swoim 17stym roku nie mógł nic takiego uczynić, aby na takie wynagrodzenie zasłużył. Atoli Minister skarbu oświadczył, że ten 17stoletni młodzieniec jest synem walecznego wojownika, który w latach 1813 i 1814 północne prowincyje przez swoje zręczne i szybkie operacje od obcego jarzma oswobodził, ma-

jątek prywatny w owych prowincjach od rabunku ocalił; zatem pensya ta po śmierci owego zastużonego wojownika, mianowicie Pruskiego Jenerała Lejtnanta Hr. Bülow, przeszła na jego starszego syna, jest pewnie słusznem wynagrodzeniem wielkich zasług ojca dla Państw Niderlandzkich położonych. Objasnienie to przyjęto z wielkiem zadozwoleniem. (G. W.)

Prussy.

Dóm królewski obchodził w d. 12. Stycznia dwudziestopięcioletnią rocznicę związków małżeńskich JJ. KK. WWys. Xięcia i Xiężny Wilhelminy. Dniem wprzód w d. 11. był wielki obiad u Króla. W d. 12. rano JJ. KK. WWys. przyjmowali powinszowania w zamku królewskim, poczem nastąpiło śniadanie (*dejeuner dinatoire*). Wieczorem przedstawiono w król. teatrze operę: »Niewy z Porticia« przez JP. Anber. (G. W.)

Rossyja.

— Z Petersburga. —

Cesarz Jmć rozzył najtashawiej Jenerała piechoty Bachmetiewa uwolnić od zarządu Gubernijami: Niżno-Nowogrodzkij, Kazańskiej, Simbirskij, Saratowskiej i Penzyńskiej, i rozkazał mu zasiadać w Senacie. — Radzca tajny, Hrabia Woronzow Daszkow, nadzwyczajny pełnomocny Minister na Dworze Króla Sardyńskiego, otrzymał order S. Anny pierwszej klasy.

Ku pamiętce zmarłej Cesarzowej Matki wyszedł pamiętnik pod tytułem: *A la mémoire de l'Imperatrice Marie, St. Petersburg 1828.* — Prezydent akademii umiejętności, tajny Radzca Uwarow, jest jego autorem. (D A.)

Wiadomości z Morei.

Monitor z d. 8. t. m. zawiera następujące wiadomości z Morei:

»Okręt, który w d. 19. Grudnia wypłynął z Nawarynn, przywiózł listy donoszące o przybyciu P. Ligniville, Adjutanta Ministra wojny do głównej kwatery dywizyi wyprawy. Oficer ten był upoważniony zawieźć Margrabiemu Maison listę orderów: S. Ludwika i legii honorowej, przysługujących dla Oficerów, którzy Królowi jako najgodniejsi tego wynagrodzenia byli przedstawieni; wraz oznajmił ón, że Król Jmć zastrzegł sobie jeszcze posunięcie na wyższe stopnie wojskowych i mianowanie onych na wyższe stopnie orderów, jakie jeszcze dywizyja otrzyma. Dotąd rozdano dopiero krzyże Ludwika, ozdoby kawalerskie i przedników legii honorowej. — Podług rozkazów Ministra wojny poczyniono potrzebne przy-

gotowania, aby chorych i tych, którzy czas służby ukończyli, przewieźć do Francyi. Dwa korpusy, 35ty i 46sty pułki piechoty są dotego przeznaczzone. Zdaje się rzeczą pewną, że dowództwo tegoż oddziału, którego siła wynosi trzecią część aktualnego stanu dywizyi powierzone będzie Jenerałowi Higonet.«

Bardzo nieszczęśliwy wypadek zdarzył się w d. 17. Grudnia w Koron. Pułkownik Wicebrabia Labitte, udał się tamże dla obejrzenia robót, mających być wykonanych, aby artyleryją tej twierdzy postawić w stanie czynnym; wziął ón z sobą Kapitana artyleryi Rousseau, którego niezmiernie szacował. Jenerał Grecki Nikitas przyjął ich w domn, gdzie mieszkął. W chwili gdy poszli spać, wszczął się ogień w kominie domu Nikitas, może w jedynym w mieście. Pułkownik, Kapitan Rousseau i P. Salle, Porucznik Adjutant-Major od artyleryi pośpieszyli do pokoju; gdy się tam znajdowali, zapadł się komin i powala, na której stał komin, i przywalił PP. Rousseau i Salle, którzy aż nadół spadli. Pułkownik Labitte i Jenerał Nikitas tylko cudem ocalili. — P. Rousseau wyciągniono bez przytomności z gruzów, atoli pomimo wszelkiego starania zmarł. P. Salle tylko mocno potłuczony. Kapitan Rousseau żalowany jest bardzo od swojego szefa i towarzyszy. (D.A.)

Wiadomości handlowe.

Wiadomości odebrane z Francyi donoszą, że we wszystkich znaczniejszych miastach Francuzkich nastąpiło lekkie zniżenie zboża, ale nie trwało długo i ceny utrzymują się ciągle pomiędzy 28 i 30 fr. za hektolitr. W ogólności wszystko wroży, że ceny zboża nie tak prędką spadną.

Wyciąg z listu z Gdańska z d. 15. b. m.: »Z ścisłego obliczenia wszelkich zapasów zboża u nas znajdującego się, okazuje się daleko więoiej przynicy, która się znajduje w spichrzn, niż dotychczas mniemano. 1aszł.

Z końcem 1827 roku pozostawało - 22,978
W przeciągu 1828 r. przybyło - 22,514

Razem 45,492

Wywieziono tegoż r. 32,878 ł.
Spotrzebowano w mieście 1,257 ł. 34,135

Pozostaje z początkiem 1829 r. - 11,357
Między temi jednak jest do 3,800 1aszów już sprzedanych, a zatem pozostaje jeszcze 7—8000 1asz. Mąki wywieziono w roku zeszłym do 7400 beczek. (K. W.)